

**Wyrok z dnia 4 sierpnia 2005 r.**

**II UK 320/04**

**Cel zawarcia umowy o pracę w postaci uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą (art. 58 § 1 k.c.).**

Przewodniczący SSN Krystyna Bednarczyk, Sędziowie SN: Beata Gudowska (sprawozdawca), Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 sierpnia 2005 r. sprawy z wniosku Anny P., Anny S., Marii P., Janiny D. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w G. o objęcie ubezpieczeniem społecznym, na skutek kasacji wnioskodawczyń od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 sierpnia 2004 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 25 lutego 2003 r. oddalił odwołanie Anny P., Anny S. i Marii P., wspólniczek spółki cywilnej prowadzących sprzedaż artykułów spożywczo-przemysłowych, i Janiny D., zatrudnionej przez nie jako sprzedawczynie, od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w G. z dnia 27 czerwca 2002 r. ustalającej niepodleganie przez Janinę D., córkę Anny P., ubezpieczeniu społecznemu od dnia 2 stycznia 2002 r. Przestankę odmowy objęcia ubezpieczeniem społecznym ZUS określił jako „pozorność umowy o pracę mającej zapewnić wnioskodawczynie prawo do świadczeń z ubezpieczenia”. Sąd pierwszej instancji, nie kwestionując faktu wykonywania przez wnioskodawczynię pracy objętej umową, stwierdził, że „sporządzenie dokumentów związanych z zatrudnieniem i opłacanie składki na ubezpieczenie społeczne nie jest wystarczające do uznania, że rzeczywistym zamiarem osoby zgłoszonej do ubezpieczenia było stałe, codzienne

wykonywanie pracy w sklepie prowadzonym przez matkę i dwie siostry Janiny D.”. Podważył ważność umowy o pracę z powodu niestwierdzenia konieczności zatrudnienia wnioskodawczyni w sklepie, który był prowadzony osobiście przez współniczki. Jako co najmniej nieracjonalne poczytał zatrudnienie wnioskodawczyni, gdy obroty w sklepie nie zwiększyły się, a na początku 2002 r. sklep wykazywał stratę.

Janina D. od 1992 r. do września 2000 r. prowadziła zakład fryzjerski, do września 2001 r. korzystała z zasiłku dla bezrobotnych, a po zatrudnieniu od dnia 2 stycznia 2002 r. już od marca tego roku nieprzerwanie do sierpnia korzystała z zasiłku chorobowego, a po urodzeniu dziecka - z zasiłku macierzyńskiego. Sąd nie dał wiary Annie P., że powodem zatrudnienia tej córki był urlop macierzyński jej drugiej córki i współniczki Anny S., twierdząc, że gdyby jej zatrudnienie było konieczne, w czasie nieobecności w pracy Janiny D. zatrudniłaby inną pracownicę. Jako podstawę prawną Sąd powołał art. 58 i art. 83 k.c. i stwierdził, że „gdy zasadniczym celem jest uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a środkiem prowadzącym do tego jest zawarcie umowy o pracę, to niewątpliwie stanowi to nadużycie prawa i jako takie nie korzysta z ochrony prawnej”.

Wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2004 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku oddalił apelacje złożone przez wszystkie ubezpieczone. Doprecyzował ustalenia Sądu pierwszej instancji, przyjmując, że fakt świadczenia przez Janinę D. pracy w styczniu i lutym 2002 r. został „niezbicie” potwierdzony, więc - powołując się na pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001 r., II UKN 258/00 (OSNAPiUS 2002 nr 21, poz. 527), że nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli (art. 83 § 1 k.c.) w zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował - rozważył istnienie zamiaru stron umowy skierowanego na obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Zamiar taki, prowadzący do nieważności umowy, upatrywał w dążeniu do „bezpodstawnego uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego przez obejście art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, w myśl których obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu podlegają pracownicy, czyli osoby pozostające w stosunku pracy”. Po dojściu do wniosku, że w czasie, gdy ubezpieczona zawierała umowę o pracę „musiała sobie zdawać sprawę ze stanu ciąży”, dodał argumenty Sądu pierwszej instancji odnośnie do nieistnienia rzeczywistej potrzeby zatrudnienia ubezpieczonej i uznał, że „rzeczą ludzką, choć nieakceptowaną przez obowiązujące

prawo, była nagła potrzeba zapewnienia Janinie D. możliwości korzystania (na przyszłość) z szeroko pojętych świadczeń z ubezpieczenia społecznego”.

Kasacja została wniesiona w imieniu płatniczek Anny P., Anny S. i Marii P. oraz ubezpieczonej Janiny D. Oparta została na podstawie naruszenia prawa materialnego - art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 8 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, polegającym na stwierdzeniu, wskutek ich błędnej wykładni, że Janina D. nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia od dnia 2 stycznia 2002 r. oraz błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania art. 58 k.c. i naruszenia art. 18 i 32 Konstytucji przez wydanie orzeczenia sprzecznego z zasadami ochrony rodziny i równości wobec prawa. Skarżące podniosły także obrazę przepisów postępowania - art. 358 w związku z art. 233 § 1 k.p.c. i wniosły o zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie o objęciu Janiny D. ubezpieczeniami społecznymi lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu przede wszystkim podniosły, że Sąd drugiej instancji nie wskazał zakazanego przez ustawę celu, który przez zawarcie umowy o pracę z Janiną D. miałyby osiągnąć.

W odpowiedzi na kasację Oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w G. wniósł o jej oddalenie, podnosząc bezzasadność twierdzeń, że doszło do ważnego zawarcia umowy o pracę, gdy jedynym uzasadnieniem działań jej stron była chęć bezpodstawnego uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego przez obejście art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kwalifikacja prawna bezspornego stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy budzi zasadnicze wątpliwości, trafnie bowiem w kasacji podniesiono, że Sąd drugiej instancji doszedł do przekonania o zamiarze obejścia ustawy przez strony umowy o pracę zawartej przez skarżące z ubezpieczoną bez należytego rozważenia, czy rzeczywiście doszło do obejścia wskazanych przez ten Sąd przepisu art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.), które stanowią o obowiązkowym objęciu ubezpieczeniem społecznym osób fizycznych będących na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej pracownikami, czyli osobami pozostającymi w stosunku pracy. Zgodnie z tymi przepisami, jeżeli w treści stosunku prawnego łączącego strony (oceniene-

go nie tylko przez treść umowy, ale przede wszystkim przez sposób jego wykonywania) przeważają cechy charakterystyczne dla stosunku pracy, określone w art. 22 § 1 k.p., *ex lege* prowadzi to do objęcia ubezpieczeniem społecznym. Pracowniczy charakter świadczeń ze strony Janiny D. na rzecz zatrudniających ją współpracowników Sąd drugiej instancji ustalił „ponad wszelką wątpliwość”, potwierdzając tym samym istnienie przesłanek do objęcia jej ubezpieczeniem społecznym z mocy wyżej wskazanych przepisów. Odmowa w takim wypadku objęcia ubezpieczeniem społecznym prowadziła więc do naruszenia wskazanych w kasacji przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Zawarcie przez strony umowy o pracę nie miało na celu obejścia ustawy, gdyż osiągnięcie wskazanych przez Sąd Apelacyjny celów jest z ustawą zgodne. Kreacja stosunku pracy powoduje zawsze konsekwencje prawne nie tylko bezpośrednio w sferze jego treści, ale także w wielu innych dziedzinach. Jednym z takich skutków jest prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego na wypadek spełnienia się przewidzianych przez ustawy przesłanek. Strony mogą kierować się takim celem i nie można czynić im zarzutu dążenia do celu sprzecznego z ustawą. Skoro osiągnięcie celu uzyskania prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczne z ustawą, strony zmierzające do takiego celu nie dokonują obejścia ustawy. Inaczej mówiąc, zawarcie umowy o pracę, choćby zmierzało wyłącznie do uzyskania świadczeń ubezpieczeniowych, nie jest powiązane z zamiarem obejścia ustawy.

Stwierdzenie, że umowa zmierza do obejścia ustawy wymaga zresztą poczynienia konkretnych ustaleń faktycznych, dotyczących okoliczności jej zawarcia i celu, jaki strony zamierzały osiągnąć (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995 r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 18, nr 95, poz. 227 i wyrok z dnia 23 września 1997 r., I PKN 276/97, OSNAPiUS 13 nr 98, poz. 397). Sąd, powołując się na nieważność umowy o pracę, w gruncie rzeczy nie wyjaśnił jej przyczyny, gdyż ustalwszy ponad wszelką wątpliwość, że strony umowy o pracę zmierzały do ukształtowania stosunku, w którym Janina D. zobowiązała się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz skarżących, pod ich kierownictwem oraz w miejscu i czasie przez nie wyznaczonym, a skarżące do jej zatrudniania za wynagrodzeniem (art. 22 k.p.), nie przeciwstawił domniemanego zamiaru obejścia prawa rzeczywistemu istnieniu i realizacji stosunku stron umowy o pracę jako podlegającego obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Podniesiony w kasacji zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. jest więc zasadny.

Wymaga także przypomnienia, że Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, iż nieważność umowy o pracę nie skutkuje w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, w których prawną doniosłość ma jedynie taka „pozorność” zawarcia umowy o pracę, które nie wiąże się z wykonaniem tej umowy i gdy zgłoszenie do ubezpieczenia następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia (por. np. wyroki z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275, z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 512/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 368 oraz z dnia 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 496, z dnia 21 kwietnia 1998 r., II UKN 2/98, OSNAPiUS 1999 nr 7, poz. 251, z dnia 17 marca 1998 r., II UKN 568/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 187, z dnia 11 września 1998 r., II UKN 199/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 591 oraz z dnia 21 stycznia 1999 r., I PKN 541/989, OSNAPiUS 2000 nr 5, poz. 180). Chodzi więc o zgłoszenie do ubezpieczenia jako pracownika osoby, która w rzeczywistości pracy nie świadczyła lub wykonywała zatrudnienie na innej podstawie niż stosunek pracy. Tytułem ubezpieczenia, z którym przepisy prawa ubezpieczeń społecznych łączą z podleganiem ubezpieczeniu i prawo do świadczeń jest zatrudnienie jako wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy (por. art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych - Dz.U. Nr. 137, poz. 887 ze zm. w związku z art. 2 k.p.) Nie jest istotne, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się - przez pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do dania mu pracy i wynagrodzenia za nią - lecz to, czy taki zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany. W stosunkach prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie można bowiem lekceważyć zaszłości faktycznych i przejść do porządku nad sytuacją osoby świadczącej pracę na podstawie nieważnej umowy o pracę, gdy powstaje określony stan „trwałego związania” stron stosunku pracy. Niemal powszechnie dopuszcza się pogląd, że osoba, która bez ważnej umowy o pracę znalazła się w sytuacji faktycznej, takiej, w jakiej znajduje się podmiot zatrudniający wobec pracownika, obowiązana jest dokończyć na rzecz pracownika tych świadczeń, jakie by mu się należały, gdyby istniał stosunek pracy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 1972 r., III CRN 83/72, OSNCP 1973 nr 2, poz. 30 omówione przez A. Szpunara i W. Wanatowską - NP 1974 nr 1, s. 55 i W. Szuberta, PiP 1976 nr 1-2, s. 198 oraz głosowane przez G. Goździewicz, PiP 1974 nr 1, s. 154, wyrok z dnia 5 listopada 2003 r., I PK 633/02, OSNP 2004 nr 20, poz. 346 oraz wyrok z dnia 5 listopada 2003 r., I PK 23/03, do-

tychczas niepublikowany). W świetle tego twierdzenie Sądu drugiej instancji, że skarżąca dążyła do „bezpodstawnego uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego przez obejście art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w myśl których ubezpieczeniu podlegają pracownicy” jest błędne. Wykonywanie praw i obowiązków płynących z nawet nieważnie zawartej umowy o pracę rodzi tytuł ubezpieczenia pracowniczego.

Wobec rodzinnych stosunków wiążących skarżące z Janiną D. obejście ustawy przez zawarcie umowy o pracę mogłoby polegać wyłącznie na zatrudnieniu na tej podstawie osoby, która spełniała warunki objęcia ubezpieczeniem społecznym jako osoba współpracująca, jednakże tej kwestii Sąd Apelacyjny nie rozważał.

Mając to na względzie Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 393<sup>13</sup> § 1 k.p.c.).

=====